

Sygnatura akt I C 257/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 09-05-2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Paweł Kwiatkowski

Protokolant:Katarzyna Mulak

po rozpoznaniu w dniu 09-05-2013 r. we W.

sprawy z powództwa W. M.

przeciwko G.W.

o zapłatę

zasądza od strony pozwanej G. W.na rzecz powódki W. M.kwotę 425,00 zł (czterysta dwadzieścia pięć złotych 0/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 24 października 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 90 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

I C 257/13

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 22 stycznia 2013 r. powódka W. M.domagała się zasądzenia na swoją rzecz od strony pozwanej G. W.kwoty 425 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 października 2012 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powódka w związku z koniecznością rejestracji samochodu o nr rej. (...) poniosła opłaty z tytułu wydania karty pojazdu w wysokości 500 zł. Wysokość opłaty została ustalona przepisami rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu. Przepisy te zostały uznane za niezgodne z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej i utraciły moc z dniem 1 maja 2006 r. Wobec powyższego zdaniem powódki wysokość opłaty za wydanie karty pojazdu powinna odpowiadać kwocie 75 zł, albowiem zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Transportu i Budownictwa z 28 marca 2006 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu taką opłatę pobiera się za wydanie karty pojazdu przy pierwszej rejestracji pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Wobec powyższego różnica pomiędzy kwotą pobrana a należną powinna zostać powódce zwrócona.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 7 lutego 2013 r. powództwo uwzględniono w całości.

W sprzeciwie od w/w nakazu złożonym w dniu 6 marca 2013 r. strona pozwana G. W.wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając, że powódka nie przedstawiła dowodu, iż opłatę faktycznie uiściła. Ponadto podniosła zarzut przedawnienia, wskazując, że w rozpoznawanej sprawie termin przedawnienia powinien zostać obliczony na podstawie art. 442<sup>1</sup> § 1 kpc. Roszczenie powódki nie znajduje bowiem źródła w bezpodstawnym wzbogaceniu, lecz w czynnie niedozwolonym w postaci wydania aktu normatywnego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Strona pozwana G. W. zarejestrowała w dniu 1 października 2004 r. samochód powódki W. M. i wydała jej kartę pojazdu.

(dowód: karta pojazdu – k. 6)

Za wydanie karty pojazdu strona pozwana pobierała w 2004 r. opłaty w kwocie 500 zł.

(dowód: fakt znany sądowi z urzędu)

Powódka wezwała stronę pozwaną do zwrotu kwoty 425 zł pismem z 17 października 2012 r., na które strona pozwana odpowiedziała odmownie w dniu 24 października 2012 r.

(dowód: pismo z 17.10.2012 r. – k. 4, pismo z 24.10.2012 r. – k. 5)

Mając powyższe na uwadze, Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Powódka nie przedstawiła wprawdzie dowodu wpłaty opłaty w kwocie 500 zł, ale zdaniem Sądu z faktu wydania jej karty pojazdu należy domniemywać, że opłata ta została zapłacona. Strona pozwana nie wydawała bowiem wskazanych kart za darmo. Wobec powyższego fakt zapłaty można było ustalić na podstawie domniemania faktycznego (por. art. 231 kpc), którego strona pozwana nie próbowała obalić.

Zasadność powództwa należało ocenić w świetle przesłanek z art. 405 kc w zw. z art. 410 § 2 kc, jako regulującego kwestię obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia. Brak było bowiem podstaw, ażeby uznać, że powódka domaga się odszkodowania za szkodę wyrządzoną wydaniem aktu normatywnego sprzecznego z Konstytucją RP. Gdyby tak było roszczenie skierowane byłoby przeciwko temu, kto akt wydał.

Tymczasem powódka domagała się zwrotu świadczenia, co do którego brak było podstawy prawnej świadczenia. Tak sformułowane roszczenie znajduje swoje źródło w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu (por. uzasadnienie uchwały SN z 2 czerwca 2010 sygn. III CZP 37/2010, publ. OSNCP z 2011 r., nr 1, poz. 2, czy ostatnio uzasadnienie uchwały SN z 6 czerwca 2012 r. III CZP 24/12)

Zgodnie z § 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 28 lipca 2003 w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu - będącego wykonaniem delegacji ustawowej zawartej w art. 77 ustawy Prawo o ruchu drogowym - za wydanie karty pojazdu przy pierwszej rejestracji pojazdu na terytorium RP organ rejestrujący pobierał opłatę w wysokości 500 zł (ust. 1); za wydanie wtórnika karty pojazdu organ rejestrujący pobierał opłatę w wysokości 75 zł (ust. 2). W wyroku z 17 stycznia 2006 r. (sygn. U 6/04), Trybunał Konstytucyjny uznał § 1 ust. 1 Rozporządzenia za niezgodny z art. 77 ust. 4 pkt 2 i ust. 5 ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz z art. 92 ust. 1 i art. 217 Konstytucji RP, odraczając jednocześnie utratę mocy obowiązującej wskazanego przepisu do dnia 1 maja 2006 r. (art. 190 pkt 3 Konstytucji). Uznany za niekonstytucyjny przepis pozostawał nadal w systemie prawa, aż do chwili upływu terminu określonego przez Trybunał Konstytucyjny (wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 28/06 OSNC 2007/2/31). Celem odroczenia było przy tym umożliwienie wprowadzenia do tego czasu - bez pozbawiania powiatów odpłatności za ich czynności - nowej regulacji, zgodnej z postanowieniem Konstytucji, co też nastąpiło w Rozporządzeniu Ministra Transportu i Budownictwa z 28 marca 2006 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu.

Powódka uściła na podstawie w/w rozporządzenia kwotę 500 zł jako opłatę za kartę pojazdu dla samochodu zakupionego na terenie państwa - członka Unii Europejskiej, po raz pierwszy zarejestrowanego na terytorium Polski. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 23 stycznia 2007 r. (III PK 96/06) odroczenie wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzającego sprzeczność przepisu ustawy z Konstytucją nie stanowi przeszkody do uznania przez sąd, że przepis ten był sprzeczny z Konstytucją od jego uchwalenia. Koniecznym jest nadto wskazanie, iż w sprawie przepis uznany za niekonstytucyjny był rangi podstawowej. Zgodnie z dyspozycją art. 178 Konstytucji RP sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Oznacza to, że w

zakresie badania konstytucyjności aktów niższego rzędu niż ustawa sędziowie zachowują samodzielność ostatecznej decyzji o stosowaniu prawa i nie muszą występować do Trybunału Konstytucyjnego o rozstrzygnięcie wątpliwości w tym zakresie (wyrok SN z 26 września 2007r. III KK 206/07 LEXnr307755).

W konsekwencji powyższego, mimo iż niekonstytucyjny przepis rozporządzenia pozostawał de facto w porządku prawnym do dnia 1 maja 2006 r., Sąd w niniejszej sprawie miał podstawy do odmowy jego zastosowania przy rozstrzygnięciu w sprawie nie naruszając tym art. 190 Konstytucji.

Niezależnie od powyższego wskazać trzeba, iż regulacja § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 28 lipca 2003 w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu stała w sprzeczności z prawem wspólnotowym.

Zgodnie z art. 7 Konstytucji organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. W systemie prawa stanowionego, w chwili obecnej, w pierwszym rzędzie z tym pojęciem wiązać należy nie tylko przepisy stanowione i stosowane przez uprawnione polskie organy władzy w ramach krajowego systemu prawa, ale również przez instytucje Wspólnoty Europejskiej. Z dniem przystąpienia Polski do Unii Europejskiej w świetle art. 91 Konstytucji RP integralną częścią polskiego porządku prawnego stał się również cały dorobek prawny Wspólnoty. Od dnia 1 maja 2004 r. Rzeczpospolita na podstawie art. 2 Aktu dotyczącego warunków przystąpienia, będącego integralną częścią Traktatu podpisanego w dniu 16 kwietnia 2003 r. w Atenach (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, póź. 864) jest związana po pierwsze, postanowieniami Traktatów założycielskich, w tym Traktatem Ustanawiającym Wspólnotę Europejską (Dz. U. 04.90.864/2) (TWE) - jako pierwotnym prawem wspólnotowym, po drugie, aktami przyjętymi przez instytucje Wspólnot (wtórnym prawem wspólnotowym) i po trzecie, wykładnią i stosowaniem prawa wspólnotowego wynikającą z orzecznictwa ETS. Wszystkie te elementy tworzące prawo wspólnotowe, obowiązujące nawet przed dniem akcesji, określa się mianem *acquis communautaire*. Zasada poszanowania *acquis communautaire* ma fundamentalne znaczenie dla jednolitości wspólnotowego porządku prawnego. Jedną z podstawowych zasad wspólnotowego prawa pierwotnego jest zasada pierwszeństwa. Znajduje ona zastosowanie w przypadku sprzeczności norm krajowych i wspólnotowych poprzez nałożenie obowiązku stosowania normy wspólnotowej z pominięciem normy krajowej. Zasada pierwszeństwa ma charakter bezwarunkowy i nieograniczony. Oznacza to z jednej strony, iż z pierwszeństwa korzystają wszystkie normy prawa wspólnotowego, zawarte zarówno w prawie pierwotnym, jak i wtórnym, z drugiej zaś, iż żadna norma prawa krajowego nie może mieć pierwszeństwa przed prawem wspólnotowym. Zgodnie z tą zasadą, na każdym organie państwa członkowskiego spoczywa obowiązek stosowania przepisu wspólnotowego z pominięciem sprzecznego z nim przepisu krajowego. W tym aspekcie mamy do czynienia z bezpośrednim stosowaniem przepisów wspólnotowych, które w przypadku kolizji z przepisami krajowymi mają pierwszeństwo zastosowania. Organy administracji publicznej również mają zatem obowiązek stosowania prawa wspólnotowego, jako elementu krajowego porządku prawnego. Nałożenie obowiązku stosowania prawa wspólnotowego jedynie na sądy, przy równoczesnym braku takiego obowiązku w odniesieniu do organów administracyjnych, prowadziłoby z góry do przyjmowania podwójnego standardu stosowania prawa i powodowałoby niczym nie uzasadniony stan niepewności. Tak rozumianej zasadzie pierwszeństwa określanej mianem bezwarunkowej, co do istoty nie sprzeciwił się Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 maja 2005 r. sygn. akt K 18/04 (Dz. U. Nr 86, póź. 744), którym orzekł o zgodności art. 2 Aktu i innych przepisów, w tym Traktatu Akcesyjnego, z Konstytucją RP. Z zasady pierwszeństwa prawa wspólnotowego wynika wniosek, że krajowy organ władzy stosując prawo jest zobowiązany pominąć normę krajową w takim zakresie, w jakim jest ona sprzeczna z normą wspólnotową (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w G.z dnia 6 lutego 2009 r. (...) SA(...)LEX nr 484850).

Regulacje związane ze swobodą przepływu towarów zawiera m.in. art. 90 TWE (zakaz dyskryminacji). Zgodnie z tym przepisem żadne państwo członkowskie nie nakłada bezpośrednio lub pośrednio na produkty innych państw członkowskich podatków wewnętrznych jakiegokolwiek rodzaju wyższych od tych, które nakłada bezpośrednio lub pośrednio na podobne produkty krajowe. Ponadto żadne państwo członkowskie nie nakłada na produkty innych państw członkowskich podatków wewnętrznych, które pośrednio chronią inne produkty. Artykuł 90 TWE zawiera zatem zakaz dyskryminacji lub protekcyjnego stosowania krajowego systemu podatkowego i ma charakter bezwzględny. Przepis ten wymaga jednakowego traktowania podobnych produktów krajowych i importowanych. Zgodnie z omawianym § 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości

opłat za kartę pojazdu za wydanie karty pojazdu przy pierwszej jego rejestracji na terytorium RP organ rejestrujący pobierał opłatę w wysokości 500 zł, a za wydanie wtórnika karty - opłatę w wysokości 75 zł. Skoro opłata od pierwszej rejestracji pojazdów samochodowych ma w oczywisty sposób charakter podatkowy i jest pobierana nie w związku z przekroczeniem granicy państwa członkowskiego, które ją ustanowiło, lecz przy pierwszej rejestracji pojazdu samochodowego na terytorium tego państwa, należy uznać, że jest ona objęta ogólnym reżymem obciążeń wewnętrznych nakładanych na towary, a zatem należy ją zbadać w świetle art. 90 WE. W tym zakresie wypowiedział się Trybunał Sprawiedliwości (rozstrzygając w sprawie o tożsamym stanie faktycznym), wskazując w postanowieniu z 10 grudnia 2007 r. (C 134/07 LEX nr 354541, Dz.U.UE.C 2008/64/15), iż artykuł 90 akapit pierwszy WE należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on opłacie, którą należy zapłacić w danym państwie członkowskim za wydanie pierwszej karty pojazdu, która to opłata jest w praktyce nakładana w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego, lecz nie jest nakładana w związku z nabyciem w państwie pobierającym opłatę używanego pojazdu samochodowego, jeśli jest on tam już zarejestrowany.

W świetle powyższego nie może budzić wątpliwości, że konstrukcja opłaty za kartę pojazdu w wysokości 500 zł naruszała przepis art. 90 ust. 1 TWE mówiący o zakazie dyskryminacji jakichkolwiek towarów w obrębie W. E.. Zatem pomiędzy przepisami krajowymi i prawem wspólnotowym zachodziła sprzeczność, która powinna być, zgodnie z zasadą pierwszeństwa i bezpośredniego stosowania, oraz normą kolizyjną wynikającą z treści art. 91 ust. 3 Konstytucji RP, rozstrzygnięta poprzez zastosowanie prawa wspólnotowego. Powyższe oznacza, że również organy administracji winny były uwzględnić z urzędu treść art. 90 akapit 1 TWE, czego w sprawie nie uczyniły, pomimo iż powódka sprowadziła samochód z kraju należącego do Unii Europejskiej, od którego uiściła opłatę za kartę pojazdu w wysokości 500 zł. Zauważyć należy także, iż związanie prawem wspólnotowym zostało sprecyzowane w art. 10 TWE zawierającym zasadę lojalności. Wynika z niej, że państwo członkowskie powinno zapewnić wykonanie zobowiązań wynikających z TWE.

Wobec powyższego stwierdzić należy, że G. W., która pobrała od powódki opłatę na podstawie przepisu niekonstytucyjnego, jak i niezgodnego z prawem wspólnotowym, jest zobowiązana zwrócić opłatę w zakresie, w jakim przekracza tę przewidzianą w aktualnie obowiązującym rozporządzeniu Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 28 marca 2006 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (75 zł), jaka to kwota była również przewidziana w rozporządzeniu z 2003 r. za wydanie wtórnika karty pojazdu (§1 ust. 2). Świadczenie powódki nie znajdowało bowiem podstawy prawnej w rozumieniu art. 410 § kc.

Wobec powyższego za bezzasadny uznać należało zarzut przedawnienia roszczenia powódki. Termin przedawnienia wynikał bowiem z art. 118 kc i wynosił 10 lat. Od chwili pobrania opłaty od powódki termin ten jeszcze nie upłynął.

Mając zatem na uwadze, że powódka uiściła opłatę w kwocie 500 zł, należy jej się zwrot kwoty 425 zł, o czym orzeczono, jak w pkt I wyroku.

O odsetkach za opóźnienie orzeczono stosownie do art. 481 kc w zw. z art. 455 kc. Strona powodowa nie kwestionowała wskazanego w pozwie terminu spełnienia świadczenia

Kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc, zasądzając na rzecz powódki zwrot opłaty sądowej od pozwu w kwocie 30 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 60 zł.